

ks. Paweł Malecha

Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej

**Odpowiedzialność biskupa diecezjalnego
w procesie sądowym małżeńskim po ogłoszeniu
motu proprio *Mitis Iudex* papieża Franciszka**

1. Wstęp

Papież Franciszek w samej już przedmowie do motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*¹ wskazuje na rolę i odpowiedzialność każdego biskupa diecezjalnego w zakresie wymierzania sprawiedliwości kanonicznej oraz na jego zadania w przedmiocie realizowania władzy sądowniczej. Temat ten rozwija następnie w kolejnych częściach motu proprio i nadaje mu duże znaczenie.

Kwestia dotycząca odpowiedzialności biskupa diecezjalnego w procesie małżeńskim była dotąd w praktyce sądowej i naukowej nie zawsze odpowiednio doceniana i przez to wielokrotnie przez kanonistów nieporuszana, co wynikało zapewne także z faktu, że pozornie wydawała się ona bardzo prostą i oczywistą. Celem więc niniejszego studium jest przybliżenie nauczania Kościoła i papieża Franciszka o odpowiedzialności biskupa diecezjalnego w procesie sądowym małżeńskim. Omawiane zagadnienie zostanie przedstawione nie tylko przez pryzmat listu apostolskiego motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*, ale także dokumentów Stolicy Świętej, zwłaszcza Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, którego podstawowym zadaniem jest czuwanie nad prawidłowym funkcjonowaniem

¹ AAS 107 (2015), s. 958-970.

wymiaru sprawiedliwości w Kościele². Takie spojrzenie na powyższą problematykę pozwoli na jej ukazanie w sposób szerszy jak czyni to motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*. Dzięki temu temat, który jest przedmiotem niniejszej pracy, zostanie ukazany w sposób możliwie całościowy, w granicach oczywiście objętościowych tego artykułu.

W niniejszym studium zostaną najpierw omówione zagadnienia natury doktrynalnej, następnie obowiązki i zadania biskupa diecezjalnego i dopiero na końcu, w oparciu o rezultaty dotychczasowej ekspozycji, zostanie omówiona odpowiedzialność biskupa diecezjalnego w procesie sądowym małżeńskim. W artykule, tak jak to wynika z samego jego tytułu, nie zostanie zatem poruszona problematyka odpowiedzialności biskupa diecezjalnego w procesach, które nie są procesami sądowymi małżeńskimi.

2. Biskup diecezjalny jako sędzia

2.1. Biskup diecezjalny jako *iudex natus*

Zgodnie z Pismem Świętym i Tradycją, Sobór Watykański II potwierdził, że biskupi „mają święte prawo i obowiązek wobec Pana stanowienia praw dla swych poddanych, sprawowania sądów i kierowania wszystkim, co należy do dziedziny kultu oraz apostołatu”³. Stąd biskup diecezjalny posiada w swoim Kościele partykularnym pełną władzę sądowniczą. Wynika ona, jak przypomina papież Franciszek w *Mitis Iudex Dominus Iesus*, z władzy kluczy, którą Pan Jezus powierzył Apostołowi Piotrowi oraz jego następcom w celu wypełniania w Kościele dzieł sprawiedliwości i prawdy. Ojciec św. podkreśla, że „ta najwyższa i powszechna władza związywania i rozwiązywania tu na ziemi, potwierdza, umacnia i broni władzę pasterzy Kościołów

² Por. JAN PAWEŁ II, Konstytucja Apostolska *Pastor bonus*, artt. 121 i 124, AAS 80 (1988), s. 841-912 i *Lex propria* Sygnatury Apostolskiej, artt. 32 i 35, AAS 100 (2008), s. 513-538.

³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium*, n. 27.

partykularnych, na mocy której mają oni święte prawo oraz obowiązek wobec Pana sądenia swoich wiernych”⁴. Kanoniczny zaś proces o nieważność małżeństwa, na co wskazuje sama nazwa motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*, czyli *Pan Jezus łagodnym Sędzią*, należy włączyć w obszar Ewangelii Jezusa Chrystusa. Papież Franciszek określa bowiem Jezusa nie tylko *Sędzią*, ale także *Pasterzem*, przez co chce z całą pewnością zaznaczyć, że proces o orzeczenie nieważności małżeństwa powinien być włączony w duszpasterską aktywność Kościoła. Stąd między działalnością ewangelizacyjną Kościoła a jego prawodawstwem nie może być napięcia i niespójności, wręcz przeciwnie powinna zawsze panować harmonia i zgoda, która sprawi, że troska o zbawienie dusz (*salus animarum*) będzie w Kościele w każdym momencie najwyższym prawem⁵.

Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że biskup diecezjalny (oraz wszyscy ci, którzy są z nim zrównani⁶) ma nie tylko *prawo*, ale także *obowiązek*, wynikający z prawa Bożego, sądenia *coram Domino* swoich wiernych. Z tego powodu biskup diecezjalny jest nazywany *iudex natus* we własnej diecezji, tzn. że nie może on nigdy zrzec się odpowiedzialności za prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości we własnej diecezji, ponieważ jest w niej sędzią na mocy prawa Bożego.

Na biskupa diecezjalnego jako *iudex natus* wskazuje Prawodawca w kan. 1419, § 1, w którym czytamy: „W każdej diecezji i dla wszystkich spraw, wprost przez prawo nie wyjątych, sędzią pierwszej instancji jest biskup diecezjalny [...]”. To samo powtórzy Legislador w art. 22,

⁴ Tamże.

⁵ Por. J. DYDUCH, *Preambuła*, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio “Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, Tarnów 2015, s. 31.

⁶ Na mocy kan. 381, § 2 z biskupem diecezjalnym są zrównani w prawie ci, którzy są zwierzchnikami wspólnot wiernych, o których w kan. 368, czyli: prałatura terytorialna i opactwo terytorialne, wikariat apostolski i prefektura apostolska, jak również administratura apostolska erygowana na stałe. W celu jednak zachowania przejrzystości ekspozycji w niniejszej pracy będzie mowa tylko o biskupie diecezjalnym, pamiętając że za każdym razem ma się na uwadze także tych, którzy są z nim zrównani w prawie.

§ 1 Instrukcji *Dignitas connubii* [=DC] i w *Mitis Iudex Dominus Iesus* (nowy kan. 1673, § 1). Papież jednak Franciszek, jak zobaczymy później (proces skrócony), zmieni w *Mitis Iudex Dominus Iesus* polecenie zawarte w § 2 art. 22 DC, zgodnie z którym uważano za właściwe, aby sam biskup diecezjalny, jeżeli nie wymagałyby tego specjalne przyczyny, osobiście nie sprawował władzy sądowej.

2.2. Prawo wiernych do dochodzenia i obrony przysługujących im w Kościele uprawnień

Nie można w żaden sposób zapomnieć, że także wiernym przysługuje prawo do dochodzenia i obrony przysługujących im w Kościele uprawnień na właściwym forum kościelnym, według przepisów prawa (por. kan. 221, § 1). Wśród tych praw wyróżnia się w sposób szczególny ich prawo do wniesienia sprawy o nieważność małżeństwa i do otrzymania sprawiedliwego wyroku. Z punktu widzenia duszpasterskiego jest to prawo bardzo istotne, które jednak nakłada na sędziego bardzo ciężki obowiązek i wielką odpowiedzialność. Sprawy bowiem małżeńskie muszą być zdefiniowane zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, gdyż chodzi tutaj o nieważność małżeństwa, czyli o stwierdzenie, że małżeństwo między stronami nigdy nie zostało zawarte. Innym słowem zadaniem sędziego jest ustalenie prawdy obiektywnej dotyczącej ważności węzła małżeńskiego, jego zaś orzeczenie o nieważności małżeństwa ma jedynie charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny. Małżeństwo więc obiektywnie ważne zawarte pozostanie przed Bogiem zawsze ważne, choćby w procesie z jakiś powodów zadeklarowano jego nieważność.

W tym miejscu warto zauważyć, że miłosierdzie względem zranionych małżonków nie może nigdy przewyższać i pomijać prawdy. W przeciwnym razie ryzykuje się, że nauczanie o nierozzerwalności małżeństwa stanie się mało wiarygodne. W związku z powyższym wymagana jest procedura seria, która gwarantuje ustalenie prawdy obiektywnej, czyli takiej, która nie jest naginana z różnych względów na korzyść jednej lub drugiej strony oraz nie jest oparta na fundamencie subiektywnym, jakim może być np. współczucie wobec

poszkodowanych stron⁷. Sędzia nie może więc nigdy ulegać żadnym wpływom, tak zewnętrznym jak i wewnętrznym, ale musi zawsze pozostać bezstronny. „Sędzia, który naprawdę działa jako sędzia, to znaczy kieruje się sprawiedliwością, nie dopuszcza – jak uczy Jan Paweł II –, aby powodowały nim fałszywe współczucie dla osób ani błędne sposoby myślenia, nawet jeśli są rozpowszechnione w danym środowisku. Wie on, że orzeczenia niesprawiedliwe nie są nigdy prawdziwym rozwiązaniem duszpasterskim i że dla wieczności liczy się to, jak Bóg osądzi jego działania”⁸. Decyzje sędziego muszą więc być oparte tylko i wyłącznie na prawdzie, która w każdym procesie kościelnym, od początku do końca, jest fundamentem, matką i prawem sprawiedliwości. Sprawiedliwość zaś, która nie odzwierciedla prawdy, nie jest sprawiedliwością⁹.

W świetle powyższych słów zarysowują się zadania biskupa diecezjalnego, który – jak już wcześniej zostało powiedziane – z prawa Bożego jest sędzią w swojej diecezji i odpowiada przed Bogiem za podejmowane decyzje. Ponieważ może on wykonywać władzę sądową nie tylko osobiście, ale także przez innych¹⁰, dlatego jako główny odpowiedzialny za działalność sądową musi czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w swojej diecezji, tak aby decyzje jego sądu były zawsze oparte na prawdzie obiektywnej.

⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Roty Rzymskiej*, 17 I 1998, n. 5, AAS 90 (1998), s. 784.

⁸ “Il giudice che veramente agisce da giudice, cioè con giustizia, non si lascia condizionare né da sentimenti di falsa compassione per le persone, né da falsi modelli di pensiero, anche se diffusi nell’ambiente. Egli sa che le sentenze ingiuste non costituiscono mai una vera soluzione pastorale, e che il giudizio di Dio sul proprio agire è ciò che conta per l’eternità”. – JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Roty Rzymskiej*, 29 I 2005, n. 5, AAS 97 (2005), s. 165.

⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Roty Rzymskiej*, 4 II 1980, n. 2, AAS 72 (1980), s. 173.

¹⁰ Por. KPK, kan. 1419, § 1.

2.3. Obowiązki biskupa diecezjalnego w zarysie

2.3.1. Obowiązek ustanowienia trybunału diecezjalnego

Każdy biskup powinien ustanowić trybunał diecezjalny dla swojej diecezji (por. art. 22, § 3 DC). O tym obowiązku Instrukcja *Dignitas connubii* mówi w sposób bezpośredni i wyraźny, podczas gdy Kodeks Prawa Kanonicznego tylko w sposób domyślny (por. kan. 1420, § 1). Natomiast papież Franciszek w motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* jasno opowiada się za obowiązkiem ustanowienia przez biskupa diecezjalnego dla swojej diecezji, o ile to jest możliwe, trybunału diecezjalnego dla spraw o nieważność małżeństwa. Jeśli nie ma takiej możliwości, to biskup diecezjalny powinien zwrócić się do innego bliższego trybunału diecezjalnego lub międzydiecezjalnego (nowy kan. 1673, § 2)¹¹. Warto zauważyć, że w przypadku trybunału międzydiecezjalnego biskup diecezjalny wraz z biskupami, którzy ustanowili taki trybunał, nadal sprawuje władzę sędziowską jako *iudex natus*. Grupa bowiem biskupów (*coetus*) posiada taką samą władzę w stosunku do trybunału międzydiecezjalnego jak biskup diecezjalny do swojego sądu¹². Sam zaś biskup diecezjalny, z chwilą powołania do życia trybunału międzydiecezjalnego, powinien ustanowić we własnej diecezji jego sekcję w celu przeprowadzania instrukcji spraw (*sectio instructoria*) i notyfikowania dokumentów¹³.

Sygnatura Apostolska, kiedy zachęca biskupów diecezjalnych do ustanowienia własnego trybunału albo kiedy im dziękuje za jego utworzenie, zawsze przypomina, że biskup diecezjalny jest *iudex*

¹¹ W jednym i drugim przypadku biskup diecezjalny powinien zwrócić się do Sygnatury Apostolskiej z prośbą albo o udzielenie *prorogationis competentiae* albo, przy zachowaniu właściwej procedury, o możliwość przystąpienia do trybunału międzydiecezjalnego. Co do trybunałów międzydiecezjalnych, zob. np.: P. MALECHA, *I tribunali interdiocesani alla luce dei recenti documenti della Segnatura Apostolica. Alcune considerazioni pratiche*, *Ius Ecclesiae* 24 (2012), s. 183-208.

¹² Tamże, s. 200 i 202-203. Zob. też art. 23, § 1 DC.

¹³ “Quo in casu in propria dioecesi Episcopus potest sectionem instructoriam instituere cum uno vel pluribus auditoribus et notario, ad probationes colligendas et actus notificandos”, DC 23, § 2.

natus w swojej diecezji, a wierni mają prawo dochodzenia i obrony przysługujących im w Kościele uprawnień¹⁴. Biskup diecezjalny, mając obowiązek ustanowienia sądu diecezjalnego, nie musi więc prosić Sygnatury Apostolskiej o zgodę na jego utworzenie, co w praktyce jednak niekiedy się zdarza. Biskup bowiem jako *iudex natus* ma prawo i obowiązek, wynikające z prawa Bożego, sądenia *coram Domino* swoich wiernych. Biskup diecezjalny powinien jednak powiadomić Sygnaturę Apostolską o ustanowieniu swojego trybunału i przesłać Sygnaturze nie tylko odpowiedni dekret, ale także listę pracowników sądowych. Natomiast o ewentualne dyspensy od wymaganego prawem tytułu naukowego powinien poprosić jeszcze przed utworzeniem sądu. Powiadomienie o ustanowieniu trybunału jest niezmiernie ważne, gdyż wówczas Sygnatura Apostolska nie tylko prześle biskupowi formularz dotyczący stanu osobowego i aktywności trybunału, który będzie trzeba co roku wypełniać i przekazywać do Najwyższego Trybunału, ale poczyni także odpowiednie kroki, aby zostały uporządkowane liczne kwestie. Wielokrotnie bowiem będzie konieczne odwołanie dekretu, którym Sygnatura Apostolska przedłużyła wcześniej kompetencję innemu trybunałowi (*prorogatio competentiae*), aby mógł rozpatrywać sprawy diecezji, która dotąd nie miała własnego sądu. Niekiedy będzie trzeba zmodyfikować dekret, którym został ustanowiony trybunał międzydiecezjalny i który Sygnatura Apostolska w swoim czasie zaaprobowała. Pozostanie także do wyjaśnienia kwestia kompetencji nowego trybunału w stosunku do tych spraw,

¹⁴ “Hoc Supremum Tribunal, attento quod in unaquaque dioecesi Episcopus est “iudex natus” omnium causarum quae in foro ecclesiastico agantur (cfr. Const. Ap. “Lumen gentium”, n. 27 et can. 1419, § 1 CIC) praefatae decisioni nihil obiciendum habet et magnum Tibi gratulatur ob sollicitam curam adhibitam ad promovendam in sua dioecesi iustitiae administrationem ne fideles priventur possibilitate et immo iure adeundi Forum ecclesiasticum ad propria problemata (cfr. can. 221, § 1), praesertim matrimonialia, ad normam iuris solvenda”. – List z 30 X 2002, Prot. n. 1582/02 SAT. Por. także np. List z 14 I 2012, Prot. n. 4603/2012 SAT czy Dekret z 12 III 2005, Prot. n. 4620/1/05 SAT.

które zostały złożone albo już toczą się przed sądem innej diecezji¹⁵, czy też wytłumaczenie biskupom moderatorom, że ten sam sędzia czy obrońca węzła nie może pracować w dwóch różnych trybunałach, z których jeden jest sądem apelacyjnym w stosunku do drugiego.

2.3.2. Obowiązki w sądzie diecezjalnym

W sądzie diecezjalnym, który jest trybunałem biskupa diecezjalnego, wikariusz sądowy i inni sędziowie sprawują władzę własną biskupa diecezjalnego. Mają więc oni władzę zwyczajną zastępczą (por. kan. 131, §§ 1-2). Z tego powodu Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1420, § 2 potwierdza, że wikariusz sądowy stanowi jeden trybunał z biskupem, który jest moderatorem sądu. Każdy więc trybunał w sprawach dotyczących jego struktury, funkcjonowania i dyscypliny zależy od biskupa diecezjalnego, natomiast w kwestii dotyczącej wyroku (decyzji) w konkretnej sprawie biskup diecezjalny zobowiązany jest zagwarantować autonomię sędziom. Muszą bowiem oni wydawać wyroki zgodnie z własnym sumieniem, a nie zgodnie z opinią czy wolą biskupa (por. kan. 1608).

Biskup diecezjalny najczęściej wykonuje władzę sądową za pośrednictwem swojego trybunału. Mając jednak na uwadze ciężar i trudność spraw o nieważność małżeństwa, musi on czuwać nad tym, aby do pracy w trybunale zostali przygotowani odpowiedni i zdolni pracownicy oraz żeby potrafili oni poświęcić się pracy z należytym

¹⁵ “Quoad primam, novo constituto Tribunali causarum pendentium pertractatio atque definitio, nisi aliud expresse statutum sit, regitur, saltem ex analogia, praescripto art. 22 Normarum pro Tribunalibus interdioecesis vel regionalibus aut interregionalibus ab hac Signatura Apostolica die 28 decembris 1970 latarum (AAS 63 [1971], s. 492).

Quoad alteram, haec Signatura Apostolica dispensationem, quatenus necessariam, concedit a praescripto art. 36, § 1 Instructionis *Dignitas connubii*, adeo ut ministri Tribunalis Metropolitanus A., nuper ministri etiam apud Tribunal B. nominati, suo munere fungi pergere possint tantum in causis B. adhuc pendentibus apud Forum Metropolitanum A.”. – List z 10 XII 2010, Prot. n. 4603/10 SAT.

zaangażowaniem (por. art. 33 DC)¹⁶. Dlatego prawo *tylko jemu* rezerwuje władzę mianowania wikariusza sądowego (kan. 1420, § 1), w miarę potrzeby wikariuszy sądowych pomocniczych (kan. 1420, § 3), sędziów trybunału (kan. 1421, § 1), rzecznika sprawiedliwości i obrońcy wężła (kan. 1435) oraz innych pracowników trybunału (kan. 470). W razie konieczności biskup diecezjalny może wspomniane osoby usunąć z powierzonych im urzędów, jeśli oczywiście zaistniała prawnie uznana i poważna przyczyna (kan. 1422 i 1436, § 2), jak również może je ukarać, zgodnie z dyscypliną kościelną (kan. 1457; zob. także kan. 1341 i 1717 nn.). Biskup diecezjalny po kanonicznym objęciu swojej diecezji powinien zatwierdzić lub nie wikariusza sądowego oraz wikariuszy sądowych pomocniczych (kan. 1420, § 5). Do obowiązków biskupa diecezjalnego należy także zatwierdzanie adwokatów, którzy chcą pełnić ten urząd w jego trybunale (kan. 1483) oraz podjęcie decyzji w sprawie skreślenia ich z listy adwokatów (kan. 1488). Biskup diecezjalny może także zatwierdzać audytorów, którzy będą pomagali sędziom (kan. 1428, §§ 1-2), ma prawo zarezerwowania sobie niektórych spraw (kan. 1420, § 2) albo powierzenia trudniejszych lub ważniejszych spraw do rozpatrzenia większej liczbie sędziów (kan. 1425, § 2), a także powierzenia jakiejś sprawy sędziom z pominięciem wcześniej ustalonego porządku rozpatrywania spraw (kan. 1425, § 3). Do innych obowiązków biskupa diecezjalnego należy podejmowanie decyzji o wyłączeniu oficjała z postępowania w danej sprawie (kan. 1449, § 2), wydawanie pozwolenia, aby na jego terytorium działał inny sędzia (spoza własnego trybunału) w celu zebrania dowodów (1469, § 2), ustanowienie przepisów dotyczących kosztów sądowych we własnym trybunale (kan. 1649, § 1) czy też wykonanie wyroku osobiście lub przez innego sędziego (kan. 1653, § 1). Należy też pamiętać, że biskup diecezjalny powinien być poinformowany,

¹⁶ W art. 33 DC czytamy: “Attenta gravitate et difficultate causarum nullitatis matrimonii, Episcoporum est curare:

1° ut idonei ministri iustitiae pro suis tribunalibus efformentur;

2° ut ad hoc ministerium selecti sedulo et ad normam iuris suo quisque munere fungantur”.

gdy na jego terytorium wykonuje swoją jurysdykcję sędzia usunięty siłą ze swego terytorium lub mający przeszkodę w wykonywaniu tam jurysdykcji (kan. 1469, § 1).

Papież Franciszek w motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*, w celu przyspieszenia procesów małżeńskich i ułatwienia wiernym dostępu do kościelnego wymiaru sprawiedliwości, zwiększył znacznie zadania, obowiązki i odpowiedzialność biskupa diecezjalnego. W *Mitis Iudex* została bowiem uwypuklona rola biskupa jako sędziego (por. *preambuła*, n. III). Biskup diecezjalny otrzymał także władzę mianowania sędziów świeckich (nowy kan. 1673, § 3) i ustanawiania w pierwszej instancji sędziego jednoosobowego (nowy kan. 1673, § 4 i *preambuła*, n. II) bez uprzedniej zgody Konferencji Episkopatu, która dotąd była wymagana. Został w końcu wprowadzony proces małżeński skrócony (nowe kann. 1683-1687 i *preambuła*, n. IV), w którym sam biskup diecezjalny wydaje wyrok (nowy kan. 1687, § 1).

3. Nowe obowiązki biskupa

Wraz z wejściem w życie motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* biskup diecezjalny otrzymał więc nowe obowiązki, które zostaną obecnie przybliżone.

3.1. Sędzia jednoosobowy

Reforma papieża Franciszka daje możliwość ustanowienia przez biskupa diecezjalnego jednego sędziego, jednak zawsze duchownego. Sędzia taki jest dopuszczony tylko w pierwszej instancji procesu małżeńskiego i jest mianowany tylko i wyłącznie, co wyraźnie zaznacza Prawodawca, na osobistą odpowiedzialność biskupa diecezjalnego (*sub Episcopi responsabilitate*). Biskup, jak czytamy dalej w *Mitis Iudex*, w wykonywaniu pastoralnym swej władzy sądowej winien czuwać, by nie dopuszczać do żadnej formy laksyzmu¹⁷.

¹⁷ *“Iudex unicus sub Episcopi responsabilitate. Constitutio iudicis unici, clerici utique, in prima instantia Episcopi responsabilitati committitur, qui in pastorali*

W porównaniu do starego prawa nie jest już więc dalej wymagane zezwolenie Konferencji Episkopatu. Biskup jednak może powierzyć sprawę sędziemu jednoosobowemu tylko wówczas, kiedy w trybunale pierwszego stopnia nie da się ustanowić kolegium. Dlatego nominacja sędziego jednoosobowego jest wyjątkiem od reguły i byłoby nadużyciem utrzymywanie takiej sytuacji przez dłuższy czas, tym bardziej, że papież Franciszek pozwolił na mianowanie dwóch sędziów świeckich w celu utworzenia kolegium. Sędzia jednoosobowy może sobie dobrać dwóch asesorów, zaaprobowanych do tego zadania przez biskupa (nowy kan. 1673, § 4). Trybunał zaś drugiej instancji musi być zawsze kolejalny (nowy kan. 1673, § 5).

3.2. Sędzia świecki

W sprawach małżeńskich kolegium powinno być zawsze złożone z trzech sędziów, chyba że w sądzie pierwszej instancji, jak już to zostało wspomniane, nie ma takiej możliwości. Przewodniczący kolegium ma być zawsze duchownym, dwaj pozostali sędziowie mogą być osobami świeckimi. Sędziów świeckich ustanawia biskup diecezjalny. Nie jest już jednak więcej wymagana uprzednia zgoda Konferencji Episkopatu, tak jak to było dotychczas.

3.3. Proces małżeński skrócony przed biskupem

Ustanowienie procesu skróconego w sprawach małżeńskich jest nowością w prawie kanonicznym. Sędzią w takim procesie może być tylko i wyłącznie biskup diecezjalny, który na mocy swego urzędu pasterskiego jest, razem z Piotrem, największym gwarantem jedności katolickiej w wierze i dyscyplinie¹⁸. Proces skrócony jest procesem sądowym, a nie administracyjnym. Jak podkreślił papież Franciszek w preambule do motu proprio *Mitis Iudex* droga sądowa została

exercitio suae iudicialis potestatis caveat ne cuilibet laxismo indulgeatur”. – FRANCISZEK, *Mitis Iudex Dominus Iesus*, preambuła, n. II.

¹⁸ Tamże, n. IV.

zachowana „nie dlatego, że wymaga tego natura rzeczy, ale przede wszystkim dlatego, że wymaga tego konieczność zagwarantowania w najwyższym stopniu ochrony prawdy świętego węzła, a to właśnie zabezpieczają gwarancje porządku sądowego”.

W procesie skróconym biskup diecezjalny powinien zapoznać się z wszystkimi aktami sprawy, do których są dołączone uwagi obrońcy węzła i – jeżeli zostały złożone – także stron. Po skonsultowaniu się z instruktorem oraz asesorem, biskup, jeżeli osiągnął pewność moralną co do nieważności małżeństwa, winien wydać wyrok (por. nowy kan. 1687, § 1). Należy zauważyć, że przewidziana w *Mitis Iudex* obowiązkowa konsultacja różni się od dyskusji, jaka ma miejsce w trybunale kolegialnym, gdyż decyzja biskupa jest zawsze jego własną, jednoosobową decyzją, nie zaś wyrokiem kolegialnym wydanym w drodze głosowania¹⁹. Warto zauważyć, że wyrok wydany przez biskupa może być tylko jeden, czyli *pro nullitate*. W przypadku nieosiągnięcia pewności moralnej, biskup nie wydaje wyroku *pro vinculo*, ale przekazuje dekretem sprawę do procesu zwyczajnego²⁰. Dekret ten jest dekretem przedstanowczym, dlatego nie może być zaskarżony (por. kan. 1618).

Instruktora natomiast i asesora wyznacza oficjał (nowy kan. 1685). Instruktor to mianowany przez wikariusza sądowego do konkretnej sprawy sędzieja, którego zadaniem jest przeprowadzenie postępowania dowodowego (nowy kan. 1684, n. 2). Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby oficjał wyznaczył do tej funkcji samego siebie (*Ratio procedendi*, art. 16). Nie ma też żadnych przeciwwskazań, aby wikariusz sądowy nominował na instruktora samego biskupa diecezjalnego, o ile ten oczywiście ma odpowiednie przygotowanie

¹⁹ Zob. P. MAJER, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, w: *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio “Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, Tarnów 2015, s. 185-186.

²⁰ Por. M. MINGARDI, *Il ruolo del vescovo diocesano*, QUADERNI DI DIRITTO ECCLESIALE (a cura di), *La riforma dei processi matrimoniali di Papa Francesco. Una guida per tutti*, Milano 2016, s. 102.

i kompetencje oraz dysponuje czasem, aby podjąć taką działalność²¹. Asesor z kolei to doradca, duchowny lub świecki, zatwierdzony przez biskupa, którego sędzia jednoosobowy dobiera sobie do pomocy (kan. 1424). W odróżnieniu od instruktora, który jest sędzią, asesor nie ma władzy jurysdykcyjnej. Asesor w procesie skróconym jest jeden (rolę drugiego pełni instruktor) i wspiera on biskupa diecezjalnego w podejmowaniu decyzji.

Biskup diecezjalny, pomijając nadzwyczajną sytuację kiedy jest instruktorem, uczestniczy tylko w końcowej fazie procesu skróconego, tj. w fazie decyzyjnej. Jego zadaniem jako sędziego jednoosobowego jest wydanie wyroku lub przekazanie sprawy do procesu zwyczajnego, zgodnie ze wspomnianą wcześniej normą, o której w nowym kan. 1687, § 1. Od tej funkcji biskup diecezjalny nie może się nigdy zwolnić, gdyż wówczas w żaden sposób nie uczestniczyłby w procesie, który ponadto nie byłby procesem skróconym przed biskupem. Orzekanie bowiem w sprawach o nieważność małżeństwa w procesie skróconym, jak czytamy w nowym kan. 1683, należy jedynie do biskupa diecezjalnego (*ipsi Episcopo dioecetano competit*). Biskup nie może więc delegować swej władzy sędziowskiej innemu podmiotowi (por. kan. 135, § 3), gdyż wtenczas ległyby w gruzach podstawowe cele reformy papieża Franciszka, wyrażone przede wszystkim w jej czwartym kryterium fundamentalnym²². W związku z powyższym trybunał diecezjalny, wikariusz sądowy czy biskup pomocniczy nie mogą sędzić na drodze postępowania skróconego, choćby zachodziły

²¹ “Nulla invece esclude di per sé che il vescovo, se ne ha le competenze e se intende dedicare tempo a questa attività, possa svolgere personalmente la sessione istruttoria, e quindi che il vicario giudiziale designi il vescovo come istruttore, anziché affidare tale incarico a uno dei due assessori. Sembra nondimeno che [...] questa ipotesi possa essere presa in considerazione solo se il vescovo è in grado di svolgere tutte le istruttorie dei processi più brevi che si presentano nella sua diocesi; altrimenti il rischio che possa essere accusato di fare preferenze di persone è reale”. – Tamże, s. 101.

²² Por. FRANCISZEK, *Mitis Iudex Dominus Iesus*, preambuła, n. IV.

wszystkie przesłanki wymienione w kan. 1683²³. Z motu proprio nie wynika, kto ma sporządzić na piśmie wyrok w procesie skróconym. Sam biskup może mieć trudności w jego zredagowaniu, gdyż po pierwsze nie zawsze jest on kanonistą, a po drugie nie brał udziału w rozpatrywaniu sprawy na jej wcześniejszych etapach. Dlatego, jak się wydaje, jest rzeczą logiczną, że przy takim układzie rzeczy, może on polecić innej osobie zredagowanie wyroku. Sentencja zaś powinna przedstawić motywy podjętej decyzji w sposób zwięzły i uporządkowany (por. *Ratio procedendi*, art. 20, § 2). Za notyfikację wyroku odpowiedzialność ponosi wikariusz sądowy. Biskup jednak, gdy wyrok stanie się wykonalny, powinien wydać dekret wykonawczy, o którym jest mowa w nowym kan. 1682, § 2²⁴. Dekret taki nie może być jednak włączony do treści samego wyroku, ale musi być wydany osobno (por. kan. 1651). Wykonalność bowiem wyroku następuje dopiero po upływie terminów, o których jest mowa w kann. 1630-1633.

Przeciwko wyrokowi biskupa można apelować do metropolity lub Roty Rzymskiej. Jeżeli wyrok jest wydany przez metropolitę, apeluje się do najstarszego biskupa sufragana, a jeśli nie ma biskupa, który ma wyższą władzę od niego, ale niższą od Ojca św. (np. biskup połowy lub biskup diecezji wyjętej, o której jest mowa w kan. 431, § 2), wtedy apeluje się do biskupa wybranego na stałe przez siebie (por. nowy kan. 1687, § 3). Jeżeli apelacja jest ewidentnie przedstawiona tylko po to, aby opóźnić przekazanie wyroku do wykonania, metropolita, najstarszy biskup sufragan lub dziekan Roty Rzymskiej odrzuca ją dekretem *in limine*. W przypadku kiedy apelacja jest przyjęta, sprawa zostaje przekazana do zwyczajnego rozpatrzenia na drugim stopniu (por. nowy kan. 1687, § 4).

²³ Zob. P. MAJER, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, art. cyt., s. 165; M. MINGARDI, *Il ruolo del vescovo diocesano*, art. cyt., s. 102-103.

²⁴ W kan. 1651 czytamy, że dekret wykonawczy sporządza sędzia, który wydał wyrok.

Warto na koniec zauważyć, że zgodnie z kan. 1653, § 1²⁵ biskup odrzucający apelację powinien powiadomić biskupa, który wydał wyrok, aby ten przez swojego wikariusza sądowego powiadomił o wyroku Ordynariusza miejsca, w którym małżeństwo zostało zawarte. Ordynariusz zaś miejsca winien zatroszczyć się, aby jak najprędzej w księgach ochrzczonych i małżeństw zostały uczynione odpowiednie adnotacje o decyzji nieważności małżeństwa i ewentualnych zakazach (nowy kan. 1682, § 2).

3.4. Relacje o stanie personalnym i aktywności trybunału

Jednym z podstawowych zadań Sygnatury Apostolskiej jest, jak już powiedziano wcześniej, czuwanie nad prawidłowym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w Kościele²⁶. To zadanie zostało jej powierzone przez papieża Pawła VI w konstytucji apostolskiej *Regimini Ecclesiae universae*²⁷. W celu jak najlepszego wypełniania tej funkcji, Sygnatura Apostolska już w 1970 r. skierowała list okólny o stanie i aktywności trybunałów kościelnych do przewodniczących Konferencji Episkopatów, załączając do niego formularz, który każdy trybunał każdego roku powinien wypełnić i przesłać do końca stycznia Sygnaturze Apostolskiej²⁸. Po ukazaniu się prawie pięćdziesiąt lat później listów apostolskich wydanych w formie motu proprio przez papieża Franciszka, tj. *Mitis Iudex Dominus Iesus* i *Mitis et misericors Iesus*, została przeprowadzona reforma prawa kanonicznego, która skłoniła Sygnaturę Apostolską do wydania 30 lipca 2016 r. nowego listu okólnego i opracowania nowego formularza o stanie osobowym i aktywności trybunałów kościelnych. W liście tym została przypomniana rola Sygnatury Apostolskiej, która troszczy się i czuwa nad

²⁵ Kan. 1653, § 1 stanowi, że wykonanie wyroku powinien nakazać osobiście lub przez kogoś innego biskup diecezji, w której zapadł wyrok pierwszego stopnia.

²⁶ Por. przypis n. 2.

²⁷ PAWEŁ VI, Konstytucja Apostolska *Regimini Ecclesiae universae*, n. 105, AAS 59 (1967), s. 885-928.

²⁸ Por. AAS 63 (1971), s. 480-486.

prawkłowym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwosci w Kościocie, oraz biskupa diecezjalnego, który jest w swojej diecezji *iudex natus*.

Nowością jest nie tylko uwzględnienie w nowej relacji o stanie i aktywności trybunału (która powinna być zawsze podpisana przez wikariusza sądowego) zmian wprowadzonych przez reformę papieża Franciszka, ale także obowiązek jej sporządzenia w trzech egzemplarzach, a nie jak to było dotąd tylko w jednym. Pierwszy egzemplarz należy przesłać do biskupa moderatora trybunału, drugi do Sygnatury Apostolskiej, trzeci zaś zachować w archiwum trybunału²⁹. Dotychczas wypełniony formularz był przesyłany tylko do Sygnatury Apostolskiej. Dzięki nowej praktyce również biskup, który jest moderatorem sądu, będzie otrzymywał co roku relację, poprzez którą będzie zawsze poinformowany o stanie i aktywności swojego trybunału. Do jego obowiązków będzie więc należało przeanalizowanie sprawozdania i właściwe zareagowanie, gdy będzie ono oczywiście konieczne, tak w sprawach dotyczących stanu osobowego sądu (np. zwiększenie liczby personelu lub przedstawienie prośby o dyspensę od wymaganego prawem tytułu naukowego), jak w kwestiach dotyczących aktywności trybunału (np. przedyskutowanie z wikariuszem sądowym problemów związanych z powolnym działaniem sądu czy zbyt dużą ilością wyroków pozytywnych np. z tytułu niezdolności z przyczyn natury psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich). Natomiast Sygnatura Apostolska ze swojej strony, po przestudiowaniu corocznej relacji, będzie do biskupa moderatora

²⁹ “Qua de re omnia et singula Tribunalia, sive dioeciesana sive interdioeciesana, sive Ecclesiae latinae sive Ecclesiarum orientalium, relationes de statu et activitate Tribunalis quotannis conficere debent, a Vicario iudiciali subscribendas, iuxta exemplar seu schema in adnexo positum. Quod schema attente et accurate compleendum est ac dein sub tribus exemplaribus redigendum, quorum primum Episcopo Moderatori tradendum est, secundum ad hoc Supremum Tribunal mittendum, tertium, autem, in tabulario Tribunalis asservandum”. – SYGNATURA APOSTOLSKA, *List okólny o stanie i aktywności trybunałów* z 30 lipca 2016 r., II, Prot. n. 51712/16 VT.

kierowała swoje uwagi i sugestie, prosząc go, jeżeli taka będzie potrzeba, o interwencję w swoim trybunale³⁰.

4. Niektóre obowiązki biskupa diecezjalnego w szczegółach

Na zakończenie Trzeciego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który odbył się w Rzymie w 2014 r., papież Franciszek upublicznił *Relationem Synodi*, która jest dokumentem końcowym odbytego Synodu. Wynika z niej (nn. 48 i 49)³¹, że duża liczba Ojców Synodalnych podkreśliła konieczność zreformowania procedur o nieważność małżeństwa, tak aby stały się one dostępne i szybsze oraz, o ile to możliwe, całkowicie bezpłatne³². Ponadto Ojcowie Synodalni, mając na uwadze wspomnianą konieczność usprawnienia procesów małżeńskich, potwierdzili i uwypuklili niektóre wymagania proceduralne, które są zawsze aktualne, tzn. takie, z których nigdy nie można zrezygnować. Chodzi tutaj np. o odpowiedzialność biskupa diecezjalnego czy o odpowiednie przygotowanie i zaangażowanie pracowników sądowych, których liczba i wykształcenie powinny być zawsze odpowiednie do stawianych im zadań³³.

³⁰ “Praefatae animadversiones plura complectuntur, prout casus ferat: laudes, approbationes, commendations, consilia, suggestions, suasiones, monita, exempla, nuntii, vota et hortamenta; quae omnia, uno verbo, auxilio seu assistentia sunt Tribunalibus, salva semper iudicium libertate in decisionibus ferendis”. – Tamże, III.

³¹ Por. <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2014/10/18/0770/03044.html> oraz *L'Osservatore Romano*, rocznik 154, n. 240, s. 8, 20-21 października 2014.

³² “Un grande numero dei Padri ha sottolineato la necessità di rendere più accessibili ed agili, possibilmente del tutto gratuite, le procedure per il riconoscimento dei casi di nullità”. – *Relatio Synodi*, n. 48. Warto zauważyć, że w tym przypadku za głosowało 143, a *przeciw* 35 Ojców Synodalnych (por. *L'Osservatore Romano*, rocznik 154, n. 240, s. 6, 20-21 października 2014), natomiast jeśli chodzi o brzmienie n. 49 *Relationis*, to *za* głosowało 154, a *przeciw* 23 Ojców (zob. tamże).

³³ “Circa le cause matrimoniali lo snellimento, richiesto da molti, oltre alla preparazione di sufficienti operatori, chierici e laici con dedizione prioritaria, esige di sottolineare la responsabilità del vescovo diocesano, il quale nella sua diocesi potrebbe incaricare dei consulenti debitamente preparati che possano gratuitamente consigliare

W świetle powyższych konkluzji synodalnych pracowała następnie specjalna komisja, ustanowiona przez Ojca św. Przewodniczył jej Dziekan Roty Rzymskiej. W oparciu o opracowany przez nią projekt, po skonsultowaniu go także z innymi ekspertami w prawie kanonicznym, papież Franciszek zreformował prawo³⁴.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Jego reforma będzie mogła osiągnąć swój zamierzony cel tylko i wyłącznie wówczas, gdy odpowiednio i odpowiedzialnie zaangażuje się w nią biskup diecezjalny. Dlatego zostaną teraz przybliżone i przeanalizowane niektóre jego obowiązki, od których w dużej mierze zależy sukces reformy.

4.1. Odpowiednia liczba pracowników sądowych i ich właściwe przygotowanie

Z archiwum i doświadczenia Sygnatury Apostolskiej wynika, że w trybunałach o dostatecznej liczbie odpowiednio przygotowanych pracowników sądowych, którzy z sercem oddają się wykonywanej pracy, procesy przebiegają sprawnie, a pracownicy są dyspozycyjni wobec wiernych. W niektórych krajach, jak np. w Niemczech, gdzie jest w większości przypadków odpowiednia liczba dobrze przygotowanych pracowników sądowych, sprawy w pierwszej instancji, zgodnie z kan. 1453, nie przeciągają się zazwyczaj powyżej roku, zaś w trybunale drugiej instancji powyżej sześciu miesięcy. Wyrok natomiast jest na ogół wydawany nie później niż w ciągu miesiąca od dnia, gdy sprawa została rozstrzygnięta (kan. 1610, § 3). Z kolei w krajach lub diecezjach, gdzie nie ma wystarczającej liczby personelu lub jego liczba jest co prawda dostateczna, ale poprzez powierzenie mu wielu innych zadań (np. wykładowca na uczelni, proboszcz dużej parafii, rektor sanktuarium, rekolekcjonista itp.) albo w wyniku niskiego wynagrodzenia za wykonywaną pracę w sądzie (personel poszukuje wówczas innych źródeł dochodu), pracownicy sądowi nie potrafią

le parti sulla validità del loro matrimonio. Tale funzione può essere svolta da un ufficio o persone qualificate (cf. *Dignitas Connubii*, art. 113, 1)”. – *Relatio Synodi*, n. 49.

³⁴ Por. FRANCISZEK, *Mitis Iudex Dominus Iesus*, preambula.

poświęcić się z odpowiednim zaangażowaniem wykonywanej pracy w trybunale. W rezultacie sprawy się przeciągają i w żaden sposób nie są zachowane normy, o których jest mowa we wspomnianych już wcześniej kanonach 1453 i 1610, § 3.

Odpowiednio przygotowani i wykształceni pracownicy sądowi gwarantują także ustalenie prawdy obiektywnej w procesie o nieważność małżeństwa, która jest gwarantem sprawiedliwości. Dlatego moderatorzy sądowi powinni zadbać o to, aby w ich trybunale zatrudnione osoby posiadały właściwe wykształcenie. Można oczywiście prosić Sygnaturę Apostolską o udzielenie dyspensy od wymaganego prawem tytułu naukowego, ale jest to rozwiązanie tylko czasowe. Biskupi więc, nie patrząc na oszczędności ekonomiczne, powinni wysłać przyszłych czy aktualnych pracowników na studia z prawa kanonicznego, których zadaniem jest czy będzie orzekanie o wielkiej rzeczy, jaką jest ważność lub nieważność sakramentalnego małżeństwa. Sami zaś pracownicy sądowi, wiedząc jaką mają odpowiedzialność przed Bogiem, powinni stale pogłębiać swoją wiedzę, zwłaszcza w dziedzinie prawa małżeńskiego i procesowego.

Warto zauważyć, że także w diecezjach, które nie mają własnego trybunału, biskup powinien zatroszczyć się o przygotowanie osób, które będą mogły w przyszłości pracować w sądach, które powstaną dla spraw małżeńskich. Może to uczynić np. poprzez kursy kształcenia trwałego i stałego³⁵.

4.2. Punkty konsultacyjne w diecezji

Relatio Synodi w swoim n. 49, odwołując się do art. 113, § 1 DC³⁶, zauważa, że biskup diecezjalny powinien ustanowić w swojej diecezji punkty konsultacyjne, w których wierni mogliby uzyskać od odpowiednio przygotowanych osób bezpłatne porady i wskazówki w sprawach

³⁵ Por. tamże, *Ratio procedendi*, art. 8, § 1.

³⁶ “Apud unumquodque tribunal sit officium seu persona, adeo ut quilibet libere expediteque consilium obtinere valeat de possibilitate et procedendi ratione ad suam nullitatis matrimonii causam, si et quatenus, introducendam”, art. 113, § 1 DC.

o nieważność ich małżeństwa. W dużych terytorialnie diecezjach takie punkty mogłyby istnieć nie tylko przy sądzie diecezjalnym, ale także w innych miejscach diecezji. Z całą pewnością ustanowienie takich punktów i ich prawidłowe funkcjonowanie pozwoliłoby na uniknięcie wielu nieporozumień i pomogłoby wiernym zrozumieć na czym polega istota procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa.

4.3. Zwolnienie z kosztów procesowych i bezpłatna pomoc ze strony adwokata

W obecnie obowiązującym prawie istnieją normy, które pozwalają na to, aby osoby biedne lub niezamożne mogły zostać zwolnione całkowicie lub częściowo z kosztów procesowych (*exemptio ab expensis processualibus*) oraz otrzymały całkowicie lub częściowo bezpłatną pomoc ze strony adwokata (*gratuitum patrocinium*)³⁷. W związku z tym biskup diecezjalny powinien ustanowić w swoim sądzie odpowiednie normy dotyczące zwolnienia z kosztów procesowych i bezpłatnej pomocy ze strony adwokata (por. kan. 1649, § 1 i art. 303 DC). Niestety, mimo istniejących przepisów, w wielu sądach biskupi nie ustanowili wspomnianych norm albo jeśli już to zrobili, to nigdzie ich nie opublikowali. W rezultacie normy pozostają nikomu nieznanymi.

Sygnatura Apostolska wielokrotnie zachęcała i zachęca biskupów, aby zechcieli respektować przywołane wyżej normy³⁸, często jednak

³⁷ Zob. KPK, kan. 1649 oraz DC, artt. 302-308. “Qui in totum expensis iudicialibus sustinendis sunt impares, ius habent ad exemptionem ab eis obtinendam; qui autem ex parte exsolvere possunt, ad earum expensarum deminutionem”, art. 305 DC.

³⁸ W liście z 20 października 2012, skierowanym przez Sygnaturę Apostolską do jednego z biskupów diecezjalnych, czytamy: “Excellentissime Domine, unusquisque Episcopus dioecesanus, iuxta art. 303 Instructionis *Dignitas connubii*, tenetur normas relate ad expensas iudiciales solvendas et gratuitum patrocinium vel expensarum deminutionem concedendum penes suum Tribunal statuere. Cum autem usque ad praesentem diem nullum pervenerit responsum ad litteras huius Signaturae Apostolicae diei 26 iunii 2012 [...], Excellentiam Tuam denuo enixe rogo ut quam primum huic Supremo Tribunali transmittere velit exemplar normarum vigentium apud istud Forum saltem de expensis iudicialibus solvendis vel compensandis necnon de gratuito patrocinio vel expensarum deminutione concedendis

z miernym skutkiem. Brak zaś norm w dziedzinie finansowej, także co do wysokości wynagrodzenia dla adwokata, biegłego, pełnomocnika czy tłumacza, nie tylko otwiera drogę do różnego rodzaju nadużyć, ale także sprzyja powstawaniu bezsensownych plotek, które z pewnością nie służą dobru Kościoła.

4.4. Procesy całkowicie bezpłatne

Papież Franciszek w motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* zachęca Konferencje Episkopatów, aby z zachowaniem sprawiedliwego i godnego wynagrodzenia pracowników sądów, w miarę możliwości (*pro posse*) zadbały o to, aby proces był bezpłatny³⁹. W tym miejscu warto odwołać się do przepisu zawartego w art. 302 DC, który mówi, że strony są zobowiązane według ich możliwości na pokrycie kosztów sądowych. Należy zwrócić uwagę, że w sądzie pracuje personel zazwyczaj wysoko wykwalifikowany, który powinien w pełni poświęcić się wykonywanej pracy. Dlatego pracownicy sądowi powinni otrzymywać odpowiednie do stanowiska i wykonywanej pracy wynagrodzenie, tak aby nie szukali innych źródeł dochodu. Trzeba także pamiętać o konieczności utrzymania budynku sądowego albo pomieszczeń, gdzie znajdują się biura sądu, o pokryciu kosztów związanych z energią elektryczną, zapotrzebowaniem na wodę, wywozem śmieci czy zachowaniem czystości. Dlatego zniesienie kosztów procesowych we wszystkich procesach byłoby trudne, wręcz niemożliwe do zrealizowania, gdyż kościelny wymiar sprawiedliwości, aby mógł dobrze funkcjonować, potrzebuje ku temu odpowiednich środków finansowych. Stąd Papież mówi o procesach bezpłatnych, ale tylko w sytuacjach, w których jest to możliwe do przeprowadzenia. Warto na koniec zauważyć, że wiele osób stać na pokrycie opłat procesowych.

(cf. art. 303, § 1, nn. 1 et 3 DC). *Insuper velit Excellentia Tua hanc Signaturam Apostolicam certiore facere de modo in quo praedictae normae publici iuris factae sunt*³⁹. – Prot. n. 4618/12 SAT.

³⁹ Por. FRANCISZEK, *Mitis Iudex Dominus Iesus*, preambuła, VI.

4.5. Pomoc ze strony innego trybunału

Każdy trybunał, jak czytamy w kan. 1418, ma prawo prosić o pomoc inny trybunał celem instrukcji sprawy lub celem zawiadomienia o aktach. W przypadku natomiast kiedy w diecezji nie ma trybunału, można poprosić biskupa diecezjalnego, aby za pośrednictwem swojej kurii diecezjalnej pomógł sądowi, który prosi o pomoc (por. art. 29, § 2 DC).

Przytoczony przepis prawny należy widzieć w tej samej optyce, co wspomniane wyżej sekcje do przeprowadzenia instrukcji sprawy, które ustanowione w diecezjach usprawniają pracę nie tylko trybunałów międzydiecezjalnych, ale często także i diecezjalnych oraz ułatwiają wiernym kontakt z sądem. Faktycznie, poprzez pomoc ze strony innego trybunału, wierni uczestniczący w procesie, ale mieszkający daleko od siedziby sądu prowadzącego sprawę, wcale nie muszą się w tym ostatnim pojawić. W rezultacie nie są oni zobligowani do odbycia często długiej i uciążliwej podróży (np. z USA, gdzie mieszka jedna ze stron lub jeden ze świadków, do Francji, gdzie toczy się proces), gdyż mogą pojawić się w trybunale poproszonym o pomoc, który znajduje się niedaleko ich miejsca zamieszkania. W konsekwencji prowadzi to do uzyskania znacznych oszczędności, tak na czasie jak i finansowych.

W praktyce jednak sądowej trybunały zwlekają zazwyczaj z udzieleniem pomocy, nie wykazując przy tym większego zainteresowania. Często, proszone np. o przesłuchanie strony pozwanej lub świadka, uaktywniają się dopiero po kilku prośbach ze strony sądu zwracającego się o pomoc, podobnie jak różnego rodzaju dokumenty, np. dotyczące instrukcji sprawy albo notyfikacji wyroku, przesyłają po upływie dłuższego czasu. Brak zaś szybkiej reakcji z ich strony powoduje, że procesy znacznie przeciągają się w czasie.

W świetle powyższych faktów wydaje się rzeczą słuszną, aby biskup diecezjalny był zorientowany w omawianej kwestii i w razie potrzeby odpowiednio zareagował⁴⁰.

⁴⁰ Biskup, który jest moderatorem trybunału, powinien także czuwać nad tym, aby w sądzie wierni byli traktowani przez pracowników grzecznie, z należą im godnością i z pominięciem wszelkich znamion obrazy (por. art. 308 DC).

5. Odpowiedzialność biskupa diecezjalnego

5.1. Przykłady świadczące o nieodpowiedzialności niektórych biskupów

Z doświadczenia i praktyki Sygnatury Apostolskiej wynika, że niektórzy biskupi diecezjalni nie interesują się w należyty sposób pracą swoich sądów oraz często nie posiadają dostatecznej wiedzy w dziedzinie prawa kanonicznego. Wydaje się ponadto, że część z nich nic nie robi, aby sytuacja w tej materii uległa poprawie. O ich zaniebdaniach i braku odpowiedzialności świadczą fakty, jak chociażby takie, że w niektórych diecezjach nie spotykają się oni z wikariuszem sądowym czy też nie wysyłają kapłanów na studia z zakresu prawa kanonicznego. W ten sposób biskupi pozbawiają się nie tylko ekspertów z prawa kanonicznego, ale również nie posiadają odpowiednio przygotowanego personelu do pracy w sądzie. Ich brak odpowiedzialności wyraża się także w mianowaniu przez nich na urząd wikariusza sądowego, sędziego czy obrońcy węzła osób, które nie mają wymaganego przez prawo odpowiedniego tytułu naukowego⁴¹. Co gorsze, najprawdopodobniej z niewiedzy, dla wspomnianych pracowników sądowych nie proszą oni nigdy o dyspensę od tytułu naukowego, gdyż nie widzą takiej potrzeby, a ich nadużycie wychodzi na jaw, o ile w ogóle wychodzi, często dopiero po wielu latach. W innych sytuacjach biskupi, chociaż posiadają wiedzę o konieczności posiadania tytułów naukowych przez pracowników sądowych, to jednak

⁴¹ Np. w liście z 18 maja 2016 r., skierowanym do jednego z biskupów moderatorów sądu, czytamy: „Rev.dus N., iudex, requisito titulo academico de quo in can. 1421, § 3 ad officium suum implendum carere videtur. Non obstantibus binis litteris ab hac Signatura Apostolica ad Excellentiam Tuam diebus 21 septembris 2012 et 24 martii 2015 datis [...], usque ad praesentem diem nulla instantia ad dispensationem pro eo obtinendam hic pervenit. Rev.dus autem N. munere iudicis apud istud Forum fungi continuare videtur. Rebus sic stantibus, velit Excellentia Tua, si et quatenus, Rev.dum N. ab officio iudicis, saltem pro nunc, suspendere et dispensationem a necessario titulo academico pro eodem, documentis suffultis, ab hoc Supremo Tribunali petere”. – Prot. n. 4623/16 SAT.

najpierw ich mianują, a dopiero później proszą Sygnaturę Apostolską o dyspensę od tytułu naukowego⁴².

O niewywiązywaniu się biskupów ze swoich obowiązków świadczą liczne listy Sygnatury Apostolskiej, w których często po dwa, trzy lub więcej razy proszeni są oni o interwencję w jakieś sprawie, np. dotyczącej zamianowania odpowiedniej liczby adwokatów⁴³, wyjaśnienia pewnych niepokojących kwestii w sądzie, prawidłowego nazewnictwa tytułów nieważności małżeństwa czy zainteresowania się przyczyną, z której ich sąd wydaje tylko wyroki *pro nullitate* albo wyłącznie z tytułu niezdolności psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 3). Prośby te, chociaż kierowane wielokrotnie, czasami są bezskuteczne i pozostają bez jakiegokolwiek odzewu.

W przypadku wreszcie próśb o *Commissione Pontificia* lub *pro rogatione competentiae* biskupi, zgodnie z wymaganiami Sygnatury Apostolskiej, powinni poprzeć instancję strony proszącej (*litterae commendatitiae*) i podać motywy, dla których są za lub przeciw przyznaniu łaski, o którą prosi strona lub strony. Z archiwum jednak Sygnatury Apostolskiej wynika, że biskupi wprawdzie wyrażają swoją opinię o przedstawionej prośbie i zasadniczo ją popierają, ale czynią to, jak się wydaje, niekiedy automatycznie, tj. bez uprzedniego zapoznania się ze sprawą, podpisując podłożone im przygotowane wcześniej formularze (tzw. gotowce). W jednej np. ze spraw⁴⁴ powódka przedstawiając motywy swojej prośby o *Commissione Pontificia* – czyli

⁴² “Velit, utcumque, Excellentia Tua numquam nominare administratos qui carent requisito titulo academico, antequam dispensatio ab hac Signatura Apostolica concessa fuerit, immo sine debita dispensatione”. – List z 28 listopada 2009, Prot. n. 4625/09 SAT.

⁴³ “Apparet ex relatione istud Forum (cf. epistolas huius Signaturae Apostolicae dierum 10 aprilis 1997, 3 aprilis 1998, 25 februarii 2002, 29 martii 2004, 18 decembris 2007, 15 maii 2008, 23 novembris 2011 et 3 februarii 2014, prot. nn. [...] nullum habere advocatum, cuius munus est parti in causa assistentiam praebere. Velit Excellentia Tua – si et quatenus fieri possit – congruum numerum advocatorum approbare (cf. can. 1484), vel saltem aliquos patronos stabiles, de quibus in can. 1490, constituere. De solutione sumpta quoad praefatam quaestionem, velit Excellentia Tua huic Supremo Tribunali referre”. – List z 17 kwietnia 2015, Prot. n. 4326/15 SAT.

⁴⁴ Zob. Prot. n. 47512/13 CP.

prośby o przyznanie łaski, aby jej sprawa o nieważność małżeństwa na trzecim stopniu mogła toczyć się przed jednym z trybunałów lokalnych w jej kraju, a nie w Rocie Rzymskiej prawnie kompetentnej –, sformułowała je w następujący sposób: „W pierwszym małżeństwie, które trwało pięć lat, nie miałam z mężem dzieci, chociaż bardzo pragnęliśmy je posiadać. W drugim natomiast małżeństwie, ale już tylko cywilnym, mamy z mężem troje dzieci. Wynika z tego, że Pan Bóg nie błogosławił nam w pierwszym małżeństwie, stąd nie było ono sakramentem, błogosławi za to w drugim, które z tego powodu jest ważnie zawarte i jest sakramentem”. O ile to swoiste i niewątpliwie błędne rozumowanie jest w jakimś sensie zrozumiałe w stosunku do osoby świeckiej, która nie dba o pogłębianie swojej wiary, to już w żaden sposób nie może być zrozumiałe i zaakceptowane w stosunku do biskupa. W omawianym jednak przypadku biskup diecezjalny poparł prośbę powódki podając jako rację – jak się wyraził – motywy, które ona sama przedstawiła. Rodzi się więc wniosek, że biskup wcale nie zapoznał się z instancją powódki i rekomendował ją automatycznie. Trudno bowiem sobie wyobrazić, że biskup mógłby podzielać opinię powódki co do nieważności jej pierwszego małżeństwa.

Aby przekonać się o nieodpowiedzialności ze strony niektórych biskupów, wystarczy przejrzeć dokumenty znajdujące się w archiwum Sygnatury Apostolskiej. Celem jednak tego artykułu nie jest wyliczenie wszystkich niedociągnięć biskupów, które odnotowała Sygnatura Apostolska, ale tylko zwrócenie uwagi na istniejący problem.

5.2. Odpowiedzialność biskupa diecezjalnego w nauczaniu Kościoła

Papież Jan Paweł II w swoim ostatnim przemówieniu do audytorów Roty Rzymskiej powiedział: „W corocznych przemówieniach do Roty Rzymskiej wielokrotnie przypominałem o fundamentalnym związku, jaki istnieje między procesem a poszukiwaniem obiektywnej prawdy. Za to odpowiedzialni muszą być przede wszystkim biskupi, którzy z mocy prawa Bożego są sędziami swoich wspólnot. To w ich imieniu trybunały wymierzają sprawiedliwość. Ich obowiązkiem zatem

jest osobiście troszczyć się o właściwy dobór członków trybunałów diecezjalnych i międzydiecezjalnych, których są moderatorami, oraz dbać o zgodność wydawanych orzeczeń ze zdrową nauką. Pasterzom Kościoła nie wolno sądzić, że działalność ich trybunałów to kwestia czysto “techniczna”, którą nie muszą się interesować, gdyż mogą powierzyć ją w całości swoim wikariuszom sądowym”⁴⁵.

Od momentu tej alokucji Sygnatura Apostolska w trosce o prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Kościele zaczęła kierować swoje uwagi i sugestie o stanie i aktywności poszczególnych trybunałów do biskupów, którzy są ich moderatorami, a nie do wikariuszy sądowych. W ten sposób Najwyższy Trybunał pragnie pomóc biskupom w wypełnianiu ich władzy sędziowskiej. Warto nadmienić, że swoje spostrzeżenia czy wskazówki Sygnatura Apostolska przekazuje biskupom nie tylko przy okazji oceny przesyłanych przez trybunały corocznych relacji o ich stanie i aktywności, ale także wówczas, kiedy odpowiada na różnego rodzaju prośby przedstawiane jej w celu uzyskania łaski w administrowaniu sprawiedliwością, jak np. w celu otrzymania *commissionis pontificiae, prorogationis competentiae* czy dyspensy od wymaganego prawem tytułu naukowego dla pracowników sądowych. Ponadto Sygnatura Apostolska kontaktuje się z biskupami podczas wizyt *ad limina Apostolorum* czy też podczas różnorodnych indywidualnych lub grupowych spotkań w siedzibie Najwyższego Sądu⁴⁶.

⁴⁵ “Nei discorsi annuali alla Rota Romana ho più volte ricordato l’essenziale rapporto che il processo ha con la ricerca della verità oggettiva. Di ciò devono farsi carico innanzitutto i Vescovi, che sono i giudici per diritto divino delle loro comunità. È in loro nome che i tribunali amministrano la giustizia. Essi sono pertanto chiamati ad impegnarsi in prima persona per curare l’idoneità dei membri dei tribunali, diocesani o interdiocesani, di cui essi sono i Moderatori, e per accertare la conformità delle sentenze con la retta dottrina. I sacri Pastori non possono pensare che l’operato dei loro tribunali sia una questione meramente “tecnica” della quale possono disinteressarsi, affidandola interamente ai loro giudici vicari”. – JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Roty Rzymskiej*, 29 I 2005, n. 4, AAS 97 (2005), s. 165. Zob. też art. 33 DC.

⁴⁶ Jeśli chodzi o odpowiedzialność biskupa, zob. J.R. PUNDERSON, *Accertamento della verità «più accessibile e agile»: preparazione degli operatori e responsabilità*

Również Ojcowie Synodalni we wspomnianym wcześniej n. 49 *Relationis* zwracają uwagę na odpowiedzialność biskupa diecezjalnego⁴⁷, który bez wątpienia ma bardzo duży wpływ na jakość działania swojego trybunału. To właśnie biskup diecezjalny, jak uczy papież Franciszek, w pasterskim sprawowaniu swojej władzy sędowniczej winien zagwarantować, że nie dojdzie do jakiegokolwiek formy laksyzmu (por. *preambuła*, n. II)⁴⁸. Dlatego Ojciec św. w reformie prawa tak dużą uwagę poświęcił roli i odpowiedzialności biskupa diecezjalnego.

Warto wreszcie zauważyć, że na mocy listu apostolskiego *Come una madre amorevole*, wydanego w formie motu proprio przez papieża Franciszka 4 czerwca 2016 r.⁴⁹, każdy biskup diecezjalny może być usunięty z bardzo poważnej przyczyny (*causa gravissima*) ze swojego urzędu, nawet bez swojej winy moralnej, jeżeli przez własne zaniedbanie nie wypełniał należycie swoich obowiązków.

6. Zakończenie

Z doświadczenia Sygnatury Apostolskiej wynika, jak już powiedziano – że sądy kościelne funkcjonują prawidłowo w diecezjach, w których biskupi interesują się i troszczą o swój trybunał, natomiast tam gdzie biskup nie wykazuje zainteresowania, jakość pracy jego sądu pozostawia na ogół bardzo wiele do życzenia. Z chwilą zniesienia przez *Mitis Iudex* wymogu podwójnego wyroku zgodnego (por. *preambuła*, n. I), odpowiedzialność biskupa diecezjalnego w procesie sądowym małżeńskim znacznie wzrosła, gdyż musi on czuwać przede wszystkim nad tym, aby nie doszło do jakiegokolwiek formy laksyzmu, czyli aby decyzje jego sądu były zawsze oparte na prawdzie obiektywnej, która jest w każdym procesie kościelnym, od początku do końca,

del vescovo. L'esperienza della segnatura apostolica, Quaderni di Ius Missionale 6 (2015), s. 88-90.

⁴⁷ Zob. przypis n. 33.

⁴⁸ Por. przypis n. 17.

⁴⁹ Zob. http://w2.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160604_come-una-madre-amorevole.html oraz *L'Osservatore Romano*, rocznik 156, n. 127, s. 8, 5 czerwca 2016.

fundamentem, matką i prawem sprawiedliwości⁵⁰. W przeciwnym razie ryzykuje się, że nauczanie o nierozzerwalności małżeństwa stanie się mało wiarygodne. W związku z powyższym wymagana jest w procesie sądowym małżeńskim procedura seria, która gwarantuje ustalenie prawdy obiektywnej, za co bez wątplenia odpowiada biskup diecezjalny, który jako *iudex natus* jest w swojej diecezji moderatorem trybunału.

The Responsibility of the Diocesan Bishop in the Judicial Process for Marriage Nullity after the Promulgation of the *motu proprio Mitis Iudex* of Pope Francis

Summary

In his *motu proprio* Apostolic Letter *Mitis Iudex*, Pope Francis underscores the role and responsibility of every Diocesan Bishop in the pastoral exercise of canonical justice and points out what must be done in the carrying out of the bishop's own judicial power.

The goal of this study is to bring together the teaching of the Pope and of the Church on the responsibility of the Diocesan Bishop in causes of marriage nullity. The question under study is not only presented in light of *Mitis Iudex*, but also takes into consideration other documents of the Holy See, especially those of the Apostolic Signatura, which sees to the correct administration of justice in the Church. For this reason the presentation of the topic is broader than its treatment in *Mitis Iudex*, and as a consequence it seeks a more comprehensive handling of the question at hand, naturally within the limits of such an article.

In the first part of the study, questions of a doctrinal nature are dealt with, revealing, above all, that each Diocesan Bishop is the *iudex natus* of his own diocese. Therefore, he has not only the *right*, but also the *duty* – both of which have their origin in divine law – to judge *coram Domino* the cases of his faithful. In the next part, these rights and duties are presented, which then leads to an examination of the responsibility of the Diocesan Bishop in causes of marriage nullity.

⁵⁰ Por. przypis n. 9.

In the wake of the recent reforms – especially the elimination of the obligation to have a double conforming sentence and the introduction of the *processus brevior* – the responsibilities of the Diocesan Bishop are significantly amplified. In fact, in the pastoral exercise of his own judicial power, he must ensure that no laxism of any sort creeps in and that the truth is the foundation, mother, and law of justice in every aspect of the judicial process.